

*Sygn. akt III Ua 17/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 września 2015 r.**

**Sąd Okręgowy w Przemyślu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym :

**Przewodniczący- Sędzia** SO Bożena Błachowicz

**Sędzia** SO Zofia Jakubów

SO Lucyna Oleszek (spr.)

**Protokolant** st. sekretarz sądowy Katarzyna Maziarczyk-Kotwica

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z odwołania H. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

**o zasiłek chorobowy**

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 maja 2015 r. sygn. akt IV U 101/15

**I. o d d a l a** apelację,

**II. z a s ą d z a** od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz wnioskodawcy H. G. kwotę 60,- zł (słownie: sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

*Sygn. akt III Ua 17/15*

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 września 2015 r.

**Decyzją z dnia 6 marca 2013 r. zn. (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zobowiązał wnioskodawcę H. G.**

**do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 8.844,35 zł. Na ustaloną kwotę składa się: należność główna w kwocie 7.161,71 zł**

**z funduszu chorobowego za okres od 6 marca 2010 r. do 20 marca 2010 r., od 3 kwietnia 2010 r. do 12 maja 2010 r., od 11 października 2010 r. do 10 listopada 2010 r., od 18 stycznia 2011 r. do 31 stycznia 2011 r., od 20 września 2011 r. do 4 października 2011 r., od 12 listopada 2011 r. do 20 listopada 2011 r., od 16 maja 2012 r. do 31 maja 2012 r.,**

**od 21 sierpnia 2012 r. do 5 września 2012 r., od 16 września 2012 r. do 28 września**

**2012 r. oraz od 25 października 2012 r. do 5 listopada 2012 r. oraz odsetki w kwocie 1.682,64 zł z funduszu chorobowego.**

W podstawie prawnej decyzji powołane zostały przepisy art. 83 ust. 1 pkt 4 i art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 17 ust. 1, art. 66 i art. 68 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., nr 77, poz. 512 ze zm.) w związku § 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wystawiania zaświadczeń lekarskich, wzoru zaświadczenia lekarskiego i zaświadczenia lekarskiego wydanego w wyniku kontroli lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 65, poz. 741 ze zm.).

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca wykorzystywał zwolnienia lekarskie w sposób niezgodny z celem tych zwolnień, gdyż w okresach orzeczeń o czasowej niezdolności do pracy wykonywał pracę w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej - podpisując faktury, nadto w dniu 22 maja 2012 r. złożył ofertę przetargową.

**Wnioskodawca H. G. zakwestionował rozstrzygnięcie organu rentowego, domagając się uchylecia zaskarżonej decyzji i umorzenia postępowania w sprawie.**

W uzasadnieniu przede wszystkim wskazał, iż w okresie zasiłkowym podpisał 13 faktur oraz ofertę przetargową złożoną w Urzędzie Miasta i Gminy w N., jednakże podkreślił, że były one wcześniej przygotowane przez jego pracowników. Zdaniem wnioskodawcy, sam fakt podpisania faktur w domu nie obciąża organizmu w żadnym stopniu i nie może stanowić o uznaniu takiej czynności za pracę zarobkową.

**W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.**

W uzasadnieniu podtrzymał w całości stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wskazano, że wnioskodawca w okresach orzeczonych niezdolności do pracy osobiście wykonywał czynności na rzecz prowadzonej działalności gospodarczej, w takim przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, iż miały one jedynie charakter formalno-prawny wymuszony statusem pracodawcy. Organ rentowy wziął pod uwagę nie tyle sam fakt dalszego prowadzenia działalności pozarolniczej, lecz charakter wykonywanych przez wnioskodawcę czynności (sporządzanie i wystawianie faktur) w okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego.

**Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 14 maja 2015 r. pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, iż wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego.**

**Sąd Rejonowy w Przemysłu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. sygn. akt IV U 101/15 –zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca H. G. nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 8.844,35 zł.**

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ten ustalił, że wnioskodawca H. G. od 1999 r. prowadzi działalność gospodarczą i z tego tytułu podlega ubezpieczeniom społecznym. Działalność ta polega na pozyskaniu i zrywce drewna, czyszczeniu młodników, pielęgnowaniu i zabezpieczaniu upraw. Odbiorcami usług od 2010 r. były Zakłady Usług (...) oraz Urząd Miasta i Gminy N.. Wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą osobiście. Dodatkowo od 20 lutego 2010 r. zatrudniał M. W. na podstawie umowy o pracę na czas określony do 31 grudnia 2012

r., zawarł także z J. G. umowę o dzieło na okres od 15 września 2012 r. do 16 listopada 2012 r., której przedmiotem była zrywka drewna 220 m<sup>3</sup>.

Sąd ustalił też, że wnioskodawca przebywał na zwolnieniach lekarskich w okresach: od 8 lutego 2010 r. do 12 maja 2010 r., od 16 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2010 r., od 24 września 2010 r. do 10 lutego 2011 r., od 23 marca 2011 r. do 15 kwietnia 2011 r., od 23 sierpnia 2011 r. do 4 października 2011 r., od 17 października 2011 r. do 25 stycznia 2012 r., od 30 kwietnia 2012 r. do 21 czerwca 2012 r., od 24 lipca 2012 r. do 6 sierpnia 2012 r., od 21 sierpnia 2012 r. do 16 listopada 2012 r.

Sąd ustalił też, że wnioskodawca wykonywał prace leśne wspólnie z M. W.. W okresach przebywania wnioskodawcy na zwolnieniach lekarskich, pracę wykonywał M. W. sam pod nadzorem leśniczego lub z J. G.. Wnioskodawca nie nadzorował pracownika, a niezbędne informacje przekazywał mu telefonicznie.

Z kolei dokumentacją wnioskodawcy zajmuje się biuro rachunkowe, jednakże faktury wystawia i podpisuje on osobiście, nie ma osoby upoważnionej do tych czynności.

Sąd ustalił nadto, że działalność wnioskodawcy prowadzona była w oparciu o zlecenia Zakładu Usług (...) oraz Urzędu Miasta i Gminy N.. Na bieżąco telefonował do niego leśniczy z informacją o pracy.

W trakcie kontroli przeprowadzonej w dniach od 22 listopada 2012 r. do 23 listopada 2012 r. przez Wydział Kontroli Płatników Składek ZUS ustalono, że wnioskodawca w trakcie wskazanych w decyzji okresów zwolnienia chorobowego, podpisał 13 faktur związanych

z prowadzoną działalnością gospodarczą. Dodatkowo w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim wnioskodawca podpisał jedną ofertę przetargową, którą następnie jego żona złożyła w Urzędzie Miasta i Gminy w N..

Ustaień tych Sąd dokonał w oparciu o dowody z dokumentów. Sąd w pełni podzielił też zeznania świadków i wnioskodawcy, uznając je za logiczne, zbieżne i przekonujące.

W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest uzasadnione.

Sąd wskazał, że zasiłek chorobowy jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego rekompensującym utratę zarobków na skutek choroby. Ryzyko ubezpieczeniowe objęte ubezpieczeniem z tytułu choroby i macierzyństwa odnosi się do niemożności uzyskiwania dochodów w razie jego spełnienia. Zasiłek chorobowy należy się zatem tylko wówczas, gdy choroba uniemożliwia uzyskiwanie dochodu z pracy. Zasadą jest, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną (art. 80 k.p.). Stąd też zasiłek nie przysługuje za okresy świadczenia pracy. Należy się w nich bowiem nie zasiłek, lecz wynagrodzenie. Taka reguła wynika z obecnie obowiązującego przepisu art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r.

o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2010 r., nr 77, poz. 512 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Wykładnia art. 17 ustawy musi uwzględniać w pierwszej kolejności funkcje zasiłku chorobowego. Według przeważającego w doktrynie i judykaturze poglądu przyjmuje się,

że zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia.

Przy interpretacji art. 17 ustawy należy także uwzględnić charakter prawa ubezpieczenia społecznego. Jest ono bowiem prawem ścisłym, stąd zarówno warunki nabycia prawa do świadczeń, jak też wysokość tych świadczeń i zasady ich wypłaty są sformalizowane. Ustęp 1 ww. przepisu zawiera dwie przesłanki, które powodują utratę prawa do zasiłku

chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Przesłanki utraty prawa do zasiłku są niezależne od siebie i mają samoistny charakter.

Sąd wskazał, iż pracą w rozumieniu przepisu art. 17 ustawy jest praca w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie.

W praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego, za wykonywanie pracy zarobkowej uważa się wszelką pracę zarobkową wykonywaną na każdej podstawie prawnej albo bez tej podstawy, bez względu na wymiar czasu tej pracy; jest to wykonywanie wszelkich czynności zmierzających do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku.

Można założyć, że wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy zawsze stanowi wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z jego celem, którym jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. W jego osiągnięciu przeszkodą może być zarówno wykonywanie pracy zarobkowej, (co przesądził ustawodawca), jak i inne zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (podobnie w wyroku z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 140/09, LEX nr 564767).

Jedynie sporadyczna, incydentalna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa (np. udział w posiedzeniach rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej) może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295 oraz z dnia 3 marca 2010 r., III UK 71/09, LEX nr 585848),

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2008 r. (III UK 11/08, OSNP 2009/21-22/292) stwierdził, iż samo podpisywanie faktur i innych dokumentów niezbędnych do prowadzenia działalności (w sytuacji gdy nie ma możliwości jej zawieszenia) w okresie pobierania zasiłku można uznać za działalność, która nie ma zarobkowego charakteru.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza jednak sytuacje, w których pomimo wykonywania pewnych czynności składających się na pracę zarobkową, nie zostaje spełniona dyspozycja art. 17 ustawy zasiłkowej. Dopuszczalne jest bowiem wykonywanie czynności "sporadycznie" oraz "o formalnym charakterze" (jak np. złożenie podpisu, zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lutego 2008 r., II UK 10/07; z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 231 oraz z 9 października 2006 r., II UK 44/06, OSNP z 2007 nr 19-20, poz. 295). Sporadyczność i charakter tych czynności muszą wynikać z ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy pierwszej i drugiej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2008 r., II UK 10/07). Jeżeli czynności będą częste lub powtarzalne, bądź - gdy będą miały charakter merytoryczny - związany z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa, ubezpieczony traci prawo do zasiłku. Ponadto, podejmowane przez osobę pobierającą zasiłek czynności muszą być wymuszone okolicznościami (wyroki Sądu Najwyższego: z 9 października 2006 r., II UK 44/06; z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06). Nie zmienia to faktu, iż jedynie wyjątkowo "wykonywanie niektórych ubocznych czynności związanych z prowadzoną działalnością może nie być kwalifikowane jako wykonywanie pracy" (wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06).

W dotychczasowym orzecznictwie za pracę zarobkową nie uznano czynności, poza podstawową działalnością, które prowadzący działalność wykonał jako pracodawca (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2003 r., II UK 76/05, OSNP 2004 nr 14, poz. 247)

oraz czynności przedsiębiorcy polegających wyłącznie na podpisywaniu faktur sporządzonych przez inne osoby (wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002 r., II UKN 710/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 498). W obu przypadkach można mówić o wykonywaniu przez przedsiębiorcę czynności o charakterze ubocznym, związanych z prowadzoną działalnością, których wyjątkowy charakter nie znosi wymogu zaniechania pracy w okresie niezdolności do pracy.

Mając na uwadze poczynione rozważania Sąd przyjął, iż aktywność zawodowa wnioskodawcy w okresach niezdolności do pracy miała incydentalny charakter. Wnioskodawca w okresach orzeczonej niezdolności do pracy powstrzymywał się od aktywności pracowniczej, a zakres jego czynności przejmowali jego pracownicy. Sam fakt, iż w trakcie poszczególnych okresów zwolnień lekarskich podpisał kilkanaście faktur oraz jedną ofertę przetargową (przygotowaną wcześniej oraz złożoną przez jego żonę), biorąc pod uwagę skalę prowadzonej działalności gospodarczej i okoliczności ich podpisania, nie może prowadzić do ustalenia wykonywania w tych okresach działalności zarobkowej, uniemożliwiającej pobieranie zasiłku chorobowego.

Sąd uznał, w kontekście wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 r. (I UK 145/07), że niewątpliwie podpisanie tych faktur nie stanowiło głównej aktywności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a przyczyny ich podpisania zostały przekonywująco wyjaśnione w postępowaniu dowodowym. Wnioskodawca bowiem poza formalnym podpisaniem się na tych fakturach, w żaden inny sposób nie zajmował się już prowadzoną działalnością gospodarczą, a nadto był jedyną osobą upoważnioną do ich wystawiania. Były to więc sytuacje wymuszone okolicznościami, a brak złożenia tych podpisów mógłby znacznie dezorganizować prowadzoną przez wnioskodawcę działalność gospodarczą.

W ustalonych okolicznościach sprawy Sąd uznał zatem, że zachowanie wnioskodawcy nie wypełniło przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodującej utratę prawa do zasiłku chorobowego.

Zgodnie z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1999 r. Nr 137, poz. 887 ze zm.), osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata (art. 84 ust. 3).

W rezultacie Sąd przyjął, iż brak było podstaw do zakwestionowania prawa wnioskodawcy do zasiłku chorobowego we wskazanych w decyzji okresach, jak również brak było podstaw prawnych, aby organ rentowy mógł zażądać od wnioskodawcy zwrotu pobranych świadczeń.

Ponadto Sąd przyjął, iż organ rentowy nie wykazał, aby wnioskodawca został prawidłowo pouczone o okolicznościach powodujących brak prawa do pobierania zasiłku chorobowego.

W rezultacie poczynionych ustaleń faktycznych i powołanych przepisów prawa Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

***Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział***

## **w R..**

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

- niewłaściwe zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 159) polegające na uznaniu, że wykonywanie przez wnioskodawcę w czasie orzeczonych niezdolności do pracy czynności polegających na wystawianiu faktur oraz złożeniu oferty przetargowej, nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej i nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego.

W konsekwencji domagano się:

- zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie
- uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że w czasie, kiedy wnioskodawca przebywał na zwolnieniach chorobowych, dokumentacją zajmowało się biuro rachunkowe, jednakże faktury wystawiał i podpisywał osobiście, gdyż nie było osoby upoważnionej do tych czynności. W wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika organ rentowy stwierdził, iż w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby, za który wypłacono zasiłek chorobowy wnioskodawca wystawił 13 faktur związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także podpisał ofertę przetargową.

Organ rentowy podniósł, że wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy według art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych stanowi samodzielną (odrębną) podstawę utraty prawa do zasiłku od wykorzystywania zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem. Tezę tę potwierdza orzecznictwo (wyroki Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005, I UK 154/04, OSNP 2005, Nr 19, poz. 307, z 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005, Nr 21, poz. 342, z 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, Nr 2 1-22, poz. 338). Przedmiotem ubezpieczenia chorobowego jest ryzyko braku zarobku wynikające z chorobowej niezdolności do pracy. Nadużywa zatem tego ubezpieczenia ten kto korzysta z ubezpieczenia, a z drugiej strony wykonuje pracę zarobkową.

Organ rentowy wskazał też, że przepis art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie dopuszcza gradacji w ocenie natężenia pracy zarobkowej w czasie niezdolności do pracy albo rozdzielenia pracy zarobkowej od innych czynności o formalnym tylko charakterze, które nie byłyby pracą zarobkową. W orzecznictwie nie uznano za pracę zarobkową tylko wyjątkowych czynności o charakterze ubocznym do prowadzonej działalności (wyroki SN z 17 stycznia 2002 r., II UKN 710/2000, OSNP 2003, Nr 20, poz. 498 i z 7 października 2003 r., II UK 76/2003, OSNP 2004 r. Nr 14, poz. 247). Jednak nawet wówczas dla zachowania prawa do zasiłku chorobowego wymagano zaniechania prowadzenia działalności gospodarczej albo pracy przez ubezpieczonych. Ten kierunek wykładni znajduje również potwierdzenie w wyroku z 15 czerwca 2007 r. (11 UK 223/06, OSNP 2008, Nr 15-16, poz. 31), przyjmującym, iż możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego występuje tylko w razie podjęcia incydentalnej i wymuszonej okolicznościami aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku.

W ocenie ZUS wykonywanie przez wnioskodawcę w czasie orzeczonych niezdolności do pracy czynności stanowi wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 cyt. ustawy zasiłkowej i powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego. W czasie zwolnienia lekarskiego pracownik nie może wykonywać żadnej pracy zarobkowej. Zdaniem organu rentowego podpisywanie, czy też wystawianie szeregu dokumentacji związanej z działalnością firmy w okresie orzeczonych niezdolności do pracy, nie miały charakteru incydentalnego. Sąd zatem dokonał błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niezasadnie przyjął, że podpisywanie faktur oraz ofert przetargowych w okresie orzeczonych niezdolności do pracy nie stanowi wykonywania pracy zarobkowej i nie powoduje utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd bezpodstawnie uznał również, iż nawet gdyby przyjąć zasadność odmowy przyznania wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego, świadczenie jako nienależne nie podlegałoby zwrotowi, bowiem w tym przypadku osoba pobierająca świadczenie nie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w świetle art. 84 ust. 1 tej ustawy za nienależnie pobrane świadczenia uważa się:

- świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- świadczenie przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Jest to zatem świadczenie nienależne w rozumieniu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i jako takie podlega zwrotowi, bez konieczności pouczenia o braku prawa do ich pobierania. W związku z powyższym wypłacony zasiłek chorobowy za sporny okres stanowi nienależnie pobrane świadczenie, które zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlega zwrotowi wraz z odsetkami.

***Wnioskodawca H. G. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania za obie instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.***

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy. Sąd prawidłowo zastosował i zinterpretował przepisy prawa oraz prawidłowo i kompleksowo ocenił dowody zgromadzone w sprawie. Wnioskodawca w okresie zasiłkowym podpisał ofertę przetargową i 13 faktur. Wspomniane dokumenty zostały wcześniej przygotowane przez jego pracowników, a oferta przetargowa została złożona w Urzędzie Miasta i Gminy w N. przez jego żonę. Ponadto wspomniane czynności miały charakter incydentalny i spowodowane były brakiem innej osoby mogącej wykonać te czynności. Wnioskodawca w żaden inny sposób, w okresach choroby, nie zajmował się działalnością gospodarczą, wszelkich czynności związanych z dokumentacją podatkową dokonywali pracownicy biura rachunkowego. Sam fakt złożenia podpisu na fakturze w żadnym stopniu nie obciąża organizmu i nie może stanowić o uznaniu takiej czynności za pracę zarobkową. W sprawie nie można mówić o jakiegokolwiek formie aktywności zarobkowej w zakresie fizycznego wykonywania pracy. Aktywność ograniczona została do wykonania niezbędnych i sporadycznych czynności poprzez podpisanie faktur potwierdzających już wykonaną pracę. Odbывало się to bez wychodzenia z mieszkania i nie wiązało się z jakimkolwiek obciążeniem dla organizmu wnioskodawcy.

***Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Przemyślu***

***III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i stosownie do treści 385 k.p.c. podlega oddaleniu. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu jest wyrokiem trafnym i odpowiada prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują powoływane przez stronę skarżącą podstawy apelacji. Brak też innych przesłanek zaskarżenia mogących wyrok ten wzruszyć z urzędu.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, przy czym postępowanie odwoławcze nie jest tylko postępowaniem kontrolnym, ale i merytorycznym ponownym osądzeniem sprawy, opartym

na możliwości czynienia przez Sąd drugiej instancji własnych i samoistnych ustaleń, a tym samym „naprawie” wszelkich wadliwości popełnionych przez Sąd pierwszej instancji (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r. III CSK 128/05 OSNC 2006/11/191). Ponadto mając na uwadze treść art. 382 k.p.c. sąd odwoławczy ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów. Sąd drugiej instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

W przedmiotowej sprawie słusznie Sąd pierwszej instancji, przy w zasadzie bezspornym stanie faktycznym przyjął, że wykonywanie przez wnioskodawcę w okresie zwolnienia lekarskiego czynności związanych z prowadzoną jednoosobową działalnością gospodarczą, nie uzasadnia zastosowania w sprawie przepisu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.). Zgodnie z treścią powołanego przepisu ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Z przepisu powyższego wynikają dwie niezależne przesłanki utraty prawa do zasiłku. Pierwsza z nich to wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy. Druga to wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem. Do utraty prawa do zasiłku wystarczy zaistnienie jednej z nich.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca H. G. w okresach orzeczonej niezdolności do pracy podpisał 13 faktur oraz jedną ofertę przetargową, jednakże ani nie obciążało to nadmiernie organizmu wnioskodawcy, jak również co istotne w sprawie, miało zdecydowanie charakter incydentalny, biorąc pod uwagę, co słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, skalę prowadzonej działalności gospodarczej i okoliczności ich podpisania.

Sąd Rejonowy w tym zakresie prawidłowo powołał się na bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, który stoi na stanowisku, że wszelka aktywność zarobkowa w okresie pobierania zasiłku powoduje skutek w postaci utraty prawa do niego. Sąd Najwyższy uznaje jednak, że od tej zasady mogą istnieć odstępstwa uzasadnione zwłaszcza sporadycznym i formalnym charakterem czynności ubezpieczonego lub ich niezbędnością dla kontynuacji działalności gospodarczej. Możliwość uznania, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego, w przypadku aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku, występuje tylko wówczas, gdy ma ona charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II UK 223/2006, OSNP 2008/15-16, poz. 231; z dnia 3 marca 2010 r., III UK 71/2009, LEX Polonica nr 2446963).

Ponadto w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2012 r., I UK 70/12 (LEX nr 1675215) Sąd Najwyższy, na tle rozpoznawanego stanu faktycznego stwierdził, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r.

o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia dokładnie wyjaśnił, na czym poleganie wykonywanie prac zarobkowych

w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Pracą w rozumieniu komentowanego przepisu jest praca

w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności

na podstawie różnych stosunków prawnych - stosunku pracy, stosunków o charakterze cywilnoprawnym, a także prowadzenie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r. I UK 154/2004 OSP 2006/4 poz. 43 i powołane w jego uzasadnieniu: wyrok SA w Warszawie z dnia 16 maja



1996 r. III AUr 388/96 Prawo Pracy (...) str. 43; wyrok SA w Katowicach z dnia 20 stycznia 1999 r. III AUa 945/98 OSA 1999/11-12 poz. 58 str. 112; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2000 r. II UKN 513/99 OSNAPiUS 2001/20 poz. 627; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r. II UKN 494/2000 OSNP 2003/9 poz. 234). O zakwalifikowaniu wykonywania określonych czynności jako "pracy" nie decyduje charakter stosunku prawnego, na podstawie którego są one wykonywane, ale rodzaj tych czynności (wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005 r. I UK 154/2004 OSP 2006/4 poz. 43; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2006 r. II UK 44/2006 OSNP 2007/19-20 poz. 295). Ponieważ w art. 17 pkt 1 ustawy z 25 czerwca 1998 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby

i macierzyństwa brak jest odniesienia do wykonywania pracy na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu - nie chodzi zatem w nim w szczególności wyłącznie o wykonywanie pracy podporządkowanej czy zależności służbowej, co jest charakterystyczne dla stosunku pracy. Nadto praca powinna być świadczona osobiście, choć nie musi to być praca fizyczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r. I UK 154/2004 OSP 2006/4 poz. 43 oraz powołane w jego uzasadnieniu: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1999 r. II UKN 236/99 OSNAPiUS 2001/7 poz. 237; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 maja 1997 r. III AUa 155/97 Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi (...) poz. 143). Prezentowane jest również stanowisko, że praca, poza tym, że może być wykonywana "na każdej podstawie prawnej", może być również wykonywana "bez takiej podstawy" (tzw. praca na czarno), bez względu na wymiar czasu tej pracy (por. Z. S., N. przepisy o zasiłkach chorobowych, Praca i Zabezpieczenie (...), str. 16). Pracą zarobkową na gruncie komentowanego przepisu określa się zatem wszelką aktywność ludzką, która zmierza do uzyskania zarobku. Przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym." Jeśli zatem wykonywanie określonych czynności przynosi rzeczywisty dochód, wówczas problem, czy praca została podjęta "w celu" uzyskania tego dochodu, traci na znaczeniu, jako dotyczący motywów zachowania. Nie ma też znaczenia to, że określone czynności mogą być wykonywane odpłatnie lub nieodpłatnie - istotne jest, jak były wykonywane w rzeczywistości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r. I UK 154/2004 OSP 2006/4 poz. 43).

W wyroku z dnia 9 października 2006 r. II UK 44/2006 (OSNP 2007/19-20 poz. 295), Sąd Najwyższy podkreślił, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki

z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy - nie dochodzi do wypełnienia przesłanek

z art. 17 ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym. Konkluzja mająca swoje odzwierciedlenie w tezie wyroku jest następująca: tylko sporadyczna, wymuszona okolicznościami, aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego. W innych przypadkach za okres niezdolności do pracy, w czasie której ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową, nie należy się zasiłek, lecz wynagrodzenie, przy czym nie jest niezbędne, aby wykonywana praca była niezgodna z celem zwolnienia lekarskiego.

Z kolei w wyroku z dnia 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11 (LEX nr 1216851) Sąd Najwyższy stwierdził, że wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ustawy

o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polega na podjęciu działań stanowiących realizację obowiązków pracowniczych lub wynikających z innego stosunku prawnego obejmującego świadczenie pracy. Pracami takimi (w przypadku prowadzenia działalności pozarolniczej) będzie wykonywanie konkretnych czynności związanych wprost z działalnością gospodarczą, w tym nadzór nad zatrudnionymi pracownikami, obsługa klientów, przyjmowanie i wydawanie materiałów. Nie stanowi

więc takiej pracy zarobkowej, uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy, np. podpisywanie w trakcie zwolnienia lekarskiego dokumentów finansowych, sporządzonych przez inną osobę

oraz formalnoprawne tylko prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą i wyłącznie w zakresie jej obowiązków leży nadzór nad działalnością firmy.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą – Zakład Usług (...). Dokumentacją związaną z tą działalnością zajmuje się biuro rachunkowe, jednakże wnioskodawca jest jedyną osobą upoważnioną do wystawiania i podpisywania faktur. Wnioskodawca zatrudnił jednego pracownika M. W., a w okresach natężonych prac, przyjmuje w ramach umowy zlecenia do pracy dodatkowo pracownika, na wykonywanie zwłaszcza wycinki drewna, pozyskanie drewna, czy też oczyszczanie gleby.

W okresach, które były objęte zaskarżoną decyzją, zwolnienia lekarskie wnioskodawcy były kilkudniowe. W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeli w okresie takiego kilkudniowego zwolnienia powstała konieczność wystawienia faktury za prace wykonane wcześniej, to trudno przyjąć, aby to było nadmierne obciążenie dla organizmu wnioskodawcy i brak jest podstaw do zakwalifikowania tych czynności, jako osobistego wykonywania pracy zarobkowej. Czynności te miały jedynie charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd drugiej instancji przyjął, że w sprawie nie zaistniały przesłanki warunkujące utratę prawa do zasiłku chorobowego przez wnioskodawcę w myśl art. 17 ustawy zasiłkowej. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia powołanego wyżej przepisu.

Niezależnie od powyższego należy również stwierdzić, że nawet przy przyjęciu, że wnioskodawca nie miał prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres, to i tak nie miałby obowiązku zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż brak było podstaw prawnych, aby organ rentowy mógł żądać od wnioskodawcy zwrotu nienależnego świadczenia poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie był prawidłowo pouczony o konsekwencjach niezawiadomienia organu rentowego o przyczynach ewentualnie uzasadniających wstrzymanie wypłaty zasiłku chorobowego.

Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń, jak wskazano w ust. 2, uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania; jak też świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Faktem jest, że wnioskodawca otrzymując zasiłek chorobowy za krótkie okresy niezdolności, nie otrzymywał decyzji o przyznaniu tego zasiłku ze stosownym pouczeniem o okolicznościach uzasadniających zwrot nienależnie pobranego świadczenia. Z tego względu w trybie art. 84 ustawy systemowej nie można przyjąć, że wnioskodawca był prawidłowo pouczony. Tylko prawidłowe pouczenie pobierającego świadczenie o braku prawa do jego pobierania stanowi podstawę do zakwalifikowania pobranego świadczenia jako świadczenia nienależnego. Brak pouczenia świadczeniobiorcy o okolicznościach powodujących ustanie

lub zawieszenie prawa do świadczeń zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych, mimo istnienia tych okoliczności, choćby nawet mógł powziąć o nich wiadomość z innych źródeł. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informacje o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach ustania lub wstrzymania wypłaty świadczeń. Brak pouczenia zwalnia osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenie z obowiązku ich zwrotu. Takie stanowisko jest już od lat utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1980 r., II URN 51/80, OSNCP 1980, Nr 10, poz. 202; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1985 r., II URN 207/83, (...) 1986, Nr 3, poz. 71).

W rezultacie i z tego względu wypłaconego wnioskodawcy w spornych okresach zasiłku chorobowego nie można uznać w świetle powołanych przepisów za świadczenie nienależne.

Z tych względów Sąd Okręgowy przyjął, że brak podstaw do uwzględnienia apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy kierował się przepisami art. 98 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z przepisami § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Zgodnie z powołanymi przepisami Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji, przy czym według art. 98 § 1 99 k.p.c. zasadą jest, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ta zasada odpowiedzialności za wynik procesu oznacza, że strona, która sprawę przegrała, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu.

W niniejszej sprawie kosztem niezbędnym i celowym poniesionym przez wnioskodawcę jest wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika za prowadzenie sprawy przed Sądem drugiej instancji. Stąd zasadne okazało się przyznanie wnioskodawcy zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł, o czym orzeczono w pkt II wyroku.